

Sygn. akt I C 3835/18

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2018r.

Sąd Rejonowy w Kaliszu w I Wydziale Cywilnym, w składzie:

Przewodniczący: SSR Michał Włodarek

Protokolant: sekr. sąd. Anna Dulas

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 listopada 2018r. w K.

sprawy z powództwa **U.N. (...) z/s w W. (...)** 251)

przeciwko pozwanej **S. B. (PESEL (...))**

o zapłatę

oddala powództwo w całości.

Sygn. akt I C 3835/18

UZASADNIENIE

W dniu 27 września 2018r. powód U.N. (...) z/s w W. skierował do tut. Sądu żądanie zasądzenia od pozwanej S. B. kwoty pieniężnej w wysokości 792,78zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu powód przytoczył okoliczności wskazujące na jego legitymację czynną powołując się w tym zakresie na przelew uprawnień oraz oznaczył źródło zobowiązania i jego wysokość podając, iż dochodzone roszczenie stanowi należność wynikającą z nienależycie wykonanej umowy pożyczki łączącej pozwaną z pierwotnym wierzycielem.

Pozwana pomimo doręczenia odpisu pozwu wraz z załącznikami nie ustosunkowała się w żaden sposób do roszczeń powództwa.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 19 grudnia 2007r. pozwana S. B. zawarła z poprzednikiem prawnym powoda – U. N. (...) z/s w (...) S.A. z/ s w W. umowę pożyczki nr (...).

Poprzednik prawny powoda przy zawarciu tego kontraktu posługiwał się wzorcem umowy.

W ramach tego zobowiązania poprzednik prawny powoda udostępnił pozwanej do korzystania kwotę pieniężną w wysokości 1.700,00zł.

Kontrakt miał charakter terminowy. Pozwana miała dokonać zwrotu kapitału oraz należności ubocznych w 52 tygodniowych ratach, poczynwszy od dnia 26 grudnia 2007r. do dnia 28 grudnia 2008r.

W dniu 6 czerwca 2013r. (...) przeniósł na U. N. (...) z/s w W. wierzytelność z tytułu umowy pożyczki nr (...) w wysokości 1.649,60zł.

W okresie od dnia 14 lutego 2014r. do dnia 12 kwietnia 2018r. pozwana dokonywała na rzecz U. N. (...) z/s w W. wpłat pieniężnych.

(umowa k. 5, umowa nabycia wierzytelności k. 6-12, oświadczenie serwisera k. 13-14, inf. o przelewie wierzytelności k. 18, propozycja porozumienia k. 19, saldo k. 31-33)

Sąd Rejonowy zważył, co następuje.

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Mając na względzie termin zawarcia kontraktu pomiędzy pozwaną i poprzednikiem prawnym powoda, datę jego wymagalności oraz czas wytoczenia powództwa o zapłatę w stosunku do pozwanej, to należy jednoznacznie stwierdzić, iż roszczenie pieniężne wynikające z tytułu umowy pożyczki z dnia 19 grudnia 2007r. nr (...) uległo przedawnieniu w całości w dniu 31 grudnia 2011r.

Przepisy o przedawnieniu mają charakter stabilizujący stosunki prawne i gwarantują ich pewność, dopuszczenie bowiem możliwości realizowania roszczeń bez jakiegokolwiek ograniczenia w czasie prowadziłoby do sytuacji, w której strony pozostawałyby przez dziesiątki lat w niepewności co do swej sytuacji prawnej (por. wyrok s. apel. w Katowicach z dnia 14 lutego 2013r. w sprawie o sygn. akt I ACa 1007/12, opubl. LEX nr 1289406).

Terminem przedawnienia jest taki termin, który ogranicza pod względem czasowym dochodzenie roszczenia majątkowego, a skutkiem jego bezskutecznego upływu nie jest wygaśnięcie roszczenia, lecz niemożność jego dochodzenia (por. wyrok s. apel. w Warszawie z dnia 13 września 2012r. w sprawie o sygn. akt I ACa 120/12, opubl. LEX nr 1281086).

Na podstawie art. 118 kc jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata, natomiast stosownie do treści art. 123 § 1 pkt 2 kc bieg przedawnienia przerywa się przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje, a na podstawie art. 124 § 1 kc po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo.

Na podstawie art. 120 § 1 zd. 1 kc bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne.

Przerwanie biegu terminu przedawnienia może wynikać z zachowania wierzyciela lub dłużnika.

Przyczynami przerwania biegu terminu przedawnienia mogą być zarówno zdarzenia (czynności) w znaczeniu materialnoprawnym, jak i o charakterze procesowym.

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwala na stwierdzenie, iż w stosunku do pozwanej, nastąpiło jakiegokolwiek zdarzenie natury materialnej czy procesowej, które skutkowałoby uznaniem, iż nie upłynął do daty wniesienia pozwu możliwy termin dochodzenia roszczenia.

Bieg przedawnienia przerywa się przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje. Sens instytucji uznania roszczenia polega na tym, że dłużnik zapewnia wierzyciela o wykonaniu zobowiązania, w związku z czym wierzyciel nie musi obawiać się upływu przedawnienia roszczenia, gdyż uznanie powoduje przerwanie biegu przedawnienia, na skutek którego przedawnienie zaczyna biec na nowo (art. 124 § 1 kc). Uznanie jest więc przejawem lojalności dłużnika w stosunku do wierzyciela i zapobiega wytaczaniu niepotrzebnych procesów.

Nie każde przy tym zachowanie zobowiązanego wskazujące na wiedzę o istnieniu zadłużenia w stosunku do wierzyciela będzie świadczyć o uznaniu żądania.

Samo więc dokonywanie wpłat pieniężnych na rzecz uprawnionego po upływie terminu przedawnienia, a nawet częściowa zapłata, ale bez wskazania, na poczet którego długu spełniane jest świadczenie, nie może być zakwalifikowane jako uznanie

O uznaniu roszczenia można mówić wtedy, gdy określone zachowania dłużnika dotyczą w sposób jednoznaczny skonkretyzowanego, skierowanego przeciwko niemu roszczenia. Dla zakwalifikowania zachowania dłużnika w kategoriach uznania roszczenia konieczne jest stwierdzenie, że z rozeznaniem daje wyraz temu, iż wierzycielowi przysługuje w stosunku do niego wierzytelność wynikająca z konkretnego stosunku prawnego. Wymóg ścisłego sprecyzowania roszczenia, będącego przedmiotem uznania wynika z tego, że bieg przedawnienia uznanego roszczenia przerywa się, ale tylko w granicach zakreślonych uznaniem – por. wyrok SA w Rzeszowie z dnia 5 września 2013r. w sprawie o sygn. akt I ACa 215/13, opubl. L.

Należy przy tym kategorycznie podkreślić, iż uznanie roszczenia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 2 kc może być dokonane jedynie w odniesieniu do roszczenia, które nie uległo jeszcze przedawnieniu, dlatego wpłaty pieniężne pozwanej na rzecz powoda w okresie od dnia 14 lutego 2014r. do dnia 12 kwietnia 2018r., przyjmując nawet, że dotyczyły roszczenia dochodzonego pozvem, nie mogły doprowadzić do przerwania biegu terminu przedawnienia, gdyż zostały one dokonane po upływie terminu przedawnienia, który w warunkach niniejszej sprawy upłynął dla całości roszczenia w dniu 31 grudnia 2011r. – por. wyrok SA w Lublinie z dnia 23 maja 2017r. w sprawie o sygn. akt I ACa 821/16, opubl. L..

Trzeba bowiem kategorycznie zwrócić uwagę, iż dołączone przez powoda dokumenty nie pozwalają na jednoznaczne stwierdzenie, iż pozwana poprzez przywołane wpłaty regulowała właśnie roszczenie pieniężne wynikające z tytułu umowy pożyczki z dnia 19 grudnia 2007r. nr (...), tym bardziej, że jak również z nich wynika posiadała ona wobec powoda więcej niż jedno zobowiązanie (por. propozycja porozumienia k. 19-19v, oświadczenie serwisera k. 13, saldo k. 31-33).

Z tych samych względów, co powyżej przedawnieniu uległy również należności uboczne.

Sąd rozpoznający przedmiotową sprawę w pełni podziela stanowisko wyrażone w treści uchwały Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z dnia 26 stycznia 2005r. w sprawie o sygn. akt III CZP 42/04, opubl. OSNC 2005/9/149.

Roszczenie o odsetki za opóźnienie jest roszczeniem akcesoryjnym w stosunku do roszczenia głównego, gdyż akcesoryjność ta wyraża się uzależnieniem ich powstania od istnienia niespełnionego w terminie roszczenia o świadczenie pieniężne (roszczenia głównego). Roszczenie o odsetki za opóźnienie, po jego powstaniu, uzyskuje samodzielny byt niezależny od długu głównego i ulega przedawnieniu odrębnie od niego, osobno za każdy dzień, w ustanowionym w art. 118 kc trzyletnim terminie dla roszczeń okresowych, jednak najpóźniej w chwili przedawnienia się roszczenia głównego (por. wyrok SN z dnia 17 lutego 2005r. w sprawie o sygn. akt IV CK 579/04, opubl. LEX nr 176005, wyrok SN z dnia 29 kwietnia 2005r. w sprawie o sygn. akt V CK 50/05, opubl. LEX nr 511028).

Obowiązkiem powoda było również przytoczenie okoliczności faktycznych, z których wywodzi roszczenie (art. 187 § 1 pkt 2 kpc) i wskazanie na dowody, których przeprowadzenie potwierdzi zasadność jego twierdzeń o faktach (art. 232 kpc i art. 6 kc). Zgodnie z zasadami procesu cywilnego ciężar gromadzenia materiału dowodowego spoczywa na stronach (art. 232 kpc., art. 3 kpc, art. 6 kc). Jego istota sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest tylko to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia. Strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, utraci korzyści, jakie uzyskalaby aktywnym działaniem (por. wyrok s.apel w B. z dnia 28 sierpnia 2014r. w sprawie o sygn. akt I ACa 286/14, opubl. LEX nr 1511625).

Dołączone do pozwu dokumenty, z uwagi na niewykazanie ciągu cesji począwszy od pierwotnego wierzyciela powodują istnienie wątpliwości, co do legitymacji czynnej powoda.

Legitymacja procesowa wskazuje kwalifikację materialną podmiotów prowadzących spór, w tym znaczeniu, że powód jest uprawniony do występowania z żądaniem udzielenia mu ochrony prawnej w stosunku do pozwanego, a ten zobowiązany do określonego zachowania się.

Umowa przelewu, regulowana treścią art. 509 i n. kc, jest umową, na podstawie której dotychczasowy wierzyciel (cedent) przenosi wierzytelność ze swojego majątku do majątku osoby trzeciej (cesjonariusza).

Przedmiotem przelewu może być co do zasady wierzytelność istniejąca, którą cedent może swobodnie rozporządzać. Wierzytelność, która ma stanowić przedmiot rozporządzenia, powinna być w dostateczny sposób oznaczona (zindywidualizowana). Dotyczy to przede wszystkim wyraźnego określenia stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność, a zatem oznaczania stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia (por. wyrok s.apel. w Szczecinie z dnia 25 marca 2014r. w sprawie o sygn. akt I ACa 885/13, opubl. LEX nr 1461185).

W przedstawionych warunkach zaistniała więc okoliczność, o której mowa art. 339 § 2 kpc albowiem zaniechanie polegające na braku dołączenia dowodów na poparcie przytaczanych okoliczności daje asumpt do uznania, iż przytoczone okoliczności budzą uzasadnione wątpliwości, w szczególności w zakresie legitymacji czynnej powoda i biernej pozwanej oraz istnienia zobowiązania, jego wysokości i wymagalności w zakresie kapitału i należności ubocznych oraz podstawy faktycznej i prawnej żądania (por. art. 471 kc i art. 361 § 1 i 2 kc, 353 kc i art. 354 § 1 kc).

Dodatkowo treść części zapisów kontraktu łączącego strony i przedstawionego do oceny Sądu zawiera postanowienia naruszające przepisy prawa, w tym prowadzące do obejścia przepisów ustaw, w szczególności należało uznać za takie wszelkie obejmujące obowiązek zwrotu wartości pieniężnych ponad kapitał i odsetki (por. art. 385 i n. kc oraz art. 5 kc i art. 58 § 1 - 3 kc przy uwzględnieniu przepisów ustawy z dnia 12 maja 2011r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. 2018.993 – j.t. ze zm.)).

Nadużycie prawa podmiotowego traktuje się jako zachowanie rażące i nieakceptowane albowiem klauzula generalna zawarta w art. 5 kc zawiera odesłanie do zasad słuszności, dobrej wiary w sensie obiektywnym, zasad uczciwości obowiązującej w stosunkach cywilnoprawnych i zasady lojalności wobec partnera. Przepis art. 58 kc wyznacza od strony negatywnej ogólne ramy dopuszczalnej treści oraz celów czynności prawnych, natomiast art. 385 i n. kc określa klauzule abuzywności postanowień umownych, tj. takich które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a skutek takiego układu praw i obowiązków dochodzi do rażącego naruszenia interesów konsumenta i godzenia w równowagę kontraktową.

Rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron stosunku umownego – por. wyrok SN z dnia 13 lipca 2005r. w sprawie o sygn. akt I CK 832/04, opubl. Biul.SN 2005/11/13, wyrok SN z dnia 3 lutego 2006r. w sprawie o sygn. akt I CK 297/05, opubl. Biul.SN 2006/5-6/12, wyrok SN z dnia 27 października 2006r. w sprawie o sygn. akt I CSK 173/06, opubl. L.).

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji wyroku.